

EKOLOGU, NIE BÓJ SIĘ STOSOWAĆ PRAWA

Postanowiłem napisać ten tekst pod wpływem pesymistycznego wrażenia, że współcześni polscy ekologowie, trzeba to powiedzieć, pozostają bezradni wobec wszechogarniającej „antyekologizacji” naszego kraju. Skrajne przykłady degradacji środowiska naturalnego i łamanie praw zwierząt nie spotykają się w praktyce z żadną sankcją prawną. Protesty i pikety ekologów pozostają rozpaczliwym wołaniem o opamiętanie. Lecz trzeba mieć też świadomość faktu, że odwoływanie się do moralności ludzi, którzy wyznają inny system wartości, jest częstokroć „walką z wiatrakami”.

Chciałbym, w miarę możliwości, przedstawić unormowania prawne w zakresie ochrony środowiska i praw zwierząt. Świadomość realności egzekucji prawnej może przyczynić się do zatrzymania haniebnych procesów, takich jak poruszony w ostatnim numerze przez *Komitet Pomocy dla Zwierząt* problem niehumanitarnego, wręcz bestialskiego traktowania zwierząt w rawickiej rzeźni, będącej własnością polskowłoskiej spółki MKZ (*Rzeźnia końska w Rawiczu*, ZB, wrzesień 2004, s. 21).

Mam nadzieję, że ten krótki komentarz, na razie bardzo ogólny, nie będzie ostatnim tekstem, przybliżającym prawo w zakresie ekologii. Z ustawami o ochronie środowiska zetknąłem się już podczas moich studiów prawniczych. Warto, aby te unormowania zaczęły być w Polsce stosowane. Rolą ekologów jest domaganie się sankcji wobec tych, którzy popełniają przestępstwo.

Głównym aktem prawnym, regulującym relacje człowieka ze środowiskiem naturalnym jest Ustawa *Prawo ochrony środowiska* z 27. 4. 2001, którą się teraz zajmę. Jak głosi Art. 1: *Ustawa określa zasady ochrony środowiska oraz warunki korzystania z jego zasobów, z uwzględnieniem wymagań zrównoważonego rozwoju, a w szczególności:*

- 1 *zasady ustalania:*
 - a) *warunków ochrony zasobów środowiska,*
 - b) *warunków wprowadzania substancji lub energii do środowiska,*
 - c) *kosztów korzystania ze środowiska,*
- 2 *udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie,*
- 3 *udział społeczeństwa w postępowaniu w sprawie ochrony środowiska,*
- 4 *obowiązki organów administracji,*
- 5 *odpowiedzialność i sankcje.*

Ustawa podkreśla też obowiązek państwa w zakresie realizowania polityki ekologicznej i programu ochrony środowiska. Art. 13 brzmi: *Polityka ekologiczna państwa ma na celu stworzenie warunków niezbędnych do realizacji ochrony środowiska.* Cele i priorytety polityki ekologicznej uchwała Sejm na wniosek Rady Ministrów (Art. 15. ust. 1). Polityka ekologiczna państwa przyjmowana jest na 4 lata (Art. 14, ust. 2). Właściwym ministrem, który opracowuje projekt polityki ekologicznej państwa, jest Minister właściwy ds.

środowiska (Art. 15, ust. 2). Rada Ministrów ma obowiązek co 4 lata przedkładać Sejmowi raport z realizacji polityki ekologicznej państwa (Art. 16). Następnie określono w ustawie politykę ekologiczną na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym, kontrolowaną przez Ministra właściwego ds. ochrony środowiska (Art. 17, 18).

Po tych ogólnych unormowaniach warto jeszcze podkreślić Art. 7, który winien stać się naczelnym imperatywem polskiej polityki ekologicznej, której stan rzeczywisty wzbudza liczne kontrowersje i zastrzeżenia:

- 1 *Kto powoduje zanieczyszczenie środowiska, ponosi koszty usunięcia skutków tego zanieczyszczenia.*
- 2 *Kto może spowodować zanieczyszczenie środowiska, ponosi koszty zapobiegania temu zanieczyszczeniu.*

Prawo ochrony środowiska może stosować każdy z nas, poprzez zgłaszanie właściwym organom, czyli sądom, faktu naruszenia ustawy. Art. 19 podkreśla, że: *Organy administracji są obowiązane udostępnić każdemu informacje o środowisku i jego ochronie, znajdujące się w ich posiadaniu.* Chodzi tu m. in. o projekty ekologiczne, plany środowiskowe, analizy, dokumenty, raporty, postanowienia, wnioski, przeglądy, prognozy, opracowania ekofizjograficzne, etc., będące we władaniu samorządowych organów administracyjnych (Art. 19). Dostępne bazy danych są prowadzone m. in. przez wojewodów, starostów i wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska (Art. 30, ust. 2, pkt. 1 – 3). Organ administracji ma obowiązek udostępnienia informacji bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wniosku (Art. 21). Organ może odmówić udzielenia informacji tylko w następujących przypadkach: gdyby naruszało to *Ustawę o ochronie danych osobowych*, wymagałoby dostarczenia dokumentów w danym momencie niedostępnych albo było w jakikolwiek inny sposób niemożliwe (Art. 20). Sposób i zakres udostępniania informacji określa Minister właściwy ds. środowiska w drodze rozporządzenia (Art. 30, ust. 3 – 4). Wniosek o uzyskanie informacji należy złożyć na piśmie. Odmowa udostępnienia informacji następuje w drodze decyzji odpowiedzialnego organu (Art. 20, ust. 4). Organ administracji, który udostępnia informacje przekazane przez osoby trzecie, ma obowiązek wskazać źródło ich pochodzenia (Art. 23), np. podać nazwę firmy, z której pochodzą projekty. Częstokroć składający wniosek o informacje, czy to osoba fizyczna, czy prawna, jest zmuszony wyjaśnić powód, dla którego stara się o określone informacje, np. w przypadku podejrzenia o łamanie ustawy o ochronie środowiska lub podejrzenia braku zezwolenia na realizację określonego przedsięwzięcia. Właściwy organ ma też obowiązek przedstawić zainteresowanym, do wglądu w siedzibie administracji, dokumenty wyszczególnione w publicznie dostępnym wykazie (Art. 24, pkt. 1). Pamiętajmy: udostępnienie

jest bezpłatne! Ustawa wyraźnie podkreśla czynny udział społeczeństwa w postępowaniu w sprawach dotyczących ochrony środowiska (Art. 31 - 39). W związku z tym, każdy ma prawo składania uwag i wniosków w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa (Art. 31). Jest to, moim zdaniem, nie tylko obowiązek prawny, ale i moralny! Postępowanie toczy się według zasad Kodeksu postępowania administracyjnego.

Integralnym przepisem, uzupełniającym społeczny obowiązek kontroli zamierzeń związanych z ingerencją w środowisko naturalne, jest Art. 46, ust. 1, który podkreśla, że: *wydanie decyzji w sprawie planowanego przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko wymaga (...) przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko*. Kontrola administracyjna może powstrzymać wiele dewastacyjnych, bezprawnych projektów. Instytucja, która występuje o zgodę, powinna złożyć w tej sprawie pisemny wniosek i uzyskać pisemną zgodę po uprzednim, szczegółowym przedstawieniu i udokumentowaniu swojego planu (Art. 48, ust. 3, pkt. 1 - 2). Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko przeprowadza organ administracyjny, właściwy do wydawania decyzji (Art. 48). Winien on też monitorować realizację przedsięwzięcia, na które uprzednio została wydana zgoda. Warunkiem jej udzielenia jest podstawowa zasada zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska (Art. 71, ust. 1). Ponadto, przeznaczenie i sposób zagospodarowania terenu powinny w jak największym stopniu zapewniać zachowanie jego walorów krajobrazowych (Art. 71, ust. 3). Zasady racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi i realizacji projektów ekologicznych określa bliżej Art. 72, ust. 1 - 7. Mowa również o tzw. *obszarach ograniczonego użytkowania* (Art. 135 - 136), np. w rejonie parków krajobrazowych, terenów prawnie chronionych, w okolicach, w których prawo nie zezwala na realizację niektórych projektów i bezpośrednią ingerencję człowieka w środowisko naturalne (por. prawo wodne).

Ustawa nie pomija procesu edukacji. Art. 77 brzmi: *Problematykę ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju uwzględnia się w podstawach programowych kształcenia ogólnego dla wszystkich typów szkół* (ust. 1). *Obowiązek (...) obejmuje również organizatorów kursów, prowadzących do uzyskania kwalifikacji zawodowych* (ust. 2). Ponadto: *Środki masowego przekazu są obowiązane kształtować pozytywny stosunek społeczny do ochrony środowiska oraz popularyzować zasady tej ochrony w publikacjach i audycjach* (Art. 78). Oznacza to, że mamy prawo domagać się edukacji ekologicznej, weryfikować kwalifikacje naszych zwierzchników oraz krytycznie odbierać media, których obowiązkiem jest kształtowanie społecznej świadomości proekologicznej. Czy tak jest w rzeczywistości? Obowiązkiem mediów, ustawowo nakazanych, jest również nagłaśnianie bezpośrednich procesów lekceważenia i łamania przepisów ustawy chroniącej środowisko naturalne.

Ustawa wylicza sfery ochrony zasobów środowiska: ochronę powietrza (Art. 85 - 96), wód (Art. 97 - 100), powierzchni ziemi (Art. 101 - 111), ochronę przed hałasem (Art. 112 - 120), ochronę przed polami elektromagnetycznymi (Art. 121 - 124), ochronę kopalni (Art. 125 - 126), ochronę zwierząt oraz roślin (Art. 127 -

128). Wiele z tych unormowań zostało rozwiniętych w kolejnych ustawach, o których, mam nadzieję, przyjdzie mi jeszcze napisać, podobnie jak o sankcjach za łamanie prawa w zakresie ekologii.

Warto zwrócić szczególną uwagę na unormowania Działu VIII, który dotyczy *Ochrony zwierząt oraz roślin*. Art. 127 głosi, że ochrona ta polega na:

- 1 *zachowaniu cennych ekosystemów, różnorodności biologicznej i utrzymywaniu równowagi przyrodniczej,*
- 2 *tworzeniu warunków prawidłowego rozwoju i optymalnego spełniania przez zwierzęta i roślinność funkcji biologicznej w środowisku,*
- 3 *zapobieganiu lub ograniczaniu negatywnych oddziaływań na środowisko, które mogłyby niekorzystnie wpływać na zasoby oraz stan zwierząt i roślin,*
- 4 *zapobieganiu zagrożeniom naturalnych kompleksów i tworów przyrody.*

Art. 127, ust. 2 podkreśla, że realizacja powyższych zamierzeń ma polegać m. in. na obejmowaniu ochroną obszarów i obiektów cennych przyrodniczo; ustanawianiu ochrony gatunków zwierząt i roślin; ograniczaniu możliwości „pozyskiwania” dziko występujących zwierząt i roślin; odtwarzaniu populacji ginących zwierząt oraz roślin; zabezpieczaniu lasów i zadrzewień przed zanieczyszczeniem i pożarami; ograniczaniu możliwości wycinania drzew i krzewów oraz likwidacji terenów zieleni; zalesianiu i zadrzewianiu; nadzorowaniu wprowadzania do środowiska organizmów genetycznie zmodyfikowanych (Art. 127, ust. 1 - 8). Art. 128 normuje ochronę zwierząt i roślin na poligonach w toku szkolenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dalsza część Ustawy *Prawo ochrony środowiska* reguluje ograniczanie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska, normuje kompetencje ministra właściwego ds. ochrony środowiska i ministra właściwego ds. gospodarki. Nakazane są także systematyczne, tzw. „przeglądy ekologiczne”, które winny być regularnie wykonywane przez właściwe organy administracyjne.

Nikogo nie dziwi konieczność międzynarodowej współpracy w zakresie ochrony środowiska (Art. 270 - 271) i pozyskiwania środków prawno-finansowych na ten cel (Art. 272 - 283). Wstąpiliśmy do Unii Europejskiej. Czy sytuacja się zmienia? Nikt nie protestuje przeciwko ambitnym ekoplanom, ale wielu biznesmenów, zwłaszcza tych którzy mają kontakty ze sferą polityki, protestuje przeciwko ich wdrażaniu. Chcemy pozyskiwać środki na ochronę środowiska, lecz niewielu zdeklarowanych pseudoekologów zamierza je wykorzystać do tych celów, do których zostały przeznaczone. Czy prawo może ukształtować właściwą mentalność człowieka?

c.d.n.

Marek Niechwiej

Marek Niechwiej (ur. 1976) z wykształcenia politolog, filozof i dziennikarz. Zajmuje się m. in. filozofią ekologiczną i ewolucją współczesnej demokracji. Student prawa UJ. Asystent w katedrze Historii Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa i Administracji UJ. Autor: *Imperatyw myślenia ekologicznego. Konsekwencja eko-filozofii Henryka Skolimowskiego* (Kraków, 2003), *Historia filozofii w sentencjach* (Warszawa, 2001), *Filozofia dla Optymistów. Filozofia dla Pesymistów* (Warszawa, 2003), *Mitość - Sentencje dla Zakochanych* (Warszawa, 2003). Publicysta miesięcznika *Kronika Chrzanowska* (Magazyn Ziemi Chrzanowskiej).